



# Telegramy

**Oświadczenie ministra wojny Iranu**  
TEHRAN (SAP). Gen. Ahmad Ahmadi, perski minister wojny oświadczył, że Iran ma zamiar przedłożyć Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych, na jej zgromadzeniu w dniu 25 b. m. w Nowym Yorku sprawę swojego zażalu za Związkiem Radzieckim.

**Chiny pragną przyjaznych stosunków z ZSRR**  
CZUNGKING (SAP). Na posiedzeniu bieżącego Centralnego Komitetu Wykonawczego Kuomintangu (partii rządowej) przesyła jednogłośnie rezolucja, dotycząca reorganizacji rządu.

Rezolucja zakończona jest następującym zdaniem: „Chiny muszą się starać o zachowanie prawdziwie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim”.

**Małe zainteresowanie ostatnią mową Churchilla**  
NOWY YORK (SAP). Większe amerykańskie radiowe stacje nadawcze nie transmitowały przemówienia Churchilla, wygłoszonego na bankiecie w Nowym Yorku.

**Ekspert jaj z Danii do Anglii**  
KOPENHAGA (SAP). Dania ma przesłać do Wielkiej Brytanii w ciągu 1946 roku 180 milionów jaj. W związku z tym konsumpcja jaj w Danii będzie znacznie zmniejszona.

**Amerykańsko-Radzieckie stosunki gospodarcze**

WASZYNGTON (SAP). Radzieckie charge d'affaires w Waszyngtonie, Nowikow, wręczył ministrowi Byrnesowi notę swojego rządu. Według wiadomości, podanych przez amerykański departament stanu, nota ta nie zawiera oświadczeń politycznych, lecz odnosi się do spraw gospodarczych, interesujących oba narody.

**Wstrząsy podziemne w Szwajcarii**  
ZURICH (SAP). W kantonie Wallis daly się odczuć niewielkie wstrząsy ziemi.

**Pszonica dla Chin**  
MELBOURNE (SAP). Jak informują z Canberra, UNRRA zakupiła 25 tysięcy ton pszenicy do Australii, celem jak najszybszego wysłania jej do Chin.

**Kredyty na walkę z drożdżami w USA**  
WASZYNGTON (SAP). Senat uchwalił ustawę, która zezwala na wyasygnowanie dodatkowych subsydiów, przeznaczonych na walkę ze zżyzką cen detalicznych. Uchwalone kredyty wynoszą 125 milionów dolarów na miesio 1 i 25 milionów dolarów na marke. Na mocy tej samej ustawy zezwolono na funkcjonowanie w dzień i noc rządowej fabryki cyny w Texas.

**Marshall u Trumanie**  
WASZYNGTON (SAP). Gen. Marshall, ambasador Stanów Zjednoczonych w Chinach, złożył prezydentowi Trumanowi sprawozdanie o sytuacji w Chinach.

**Harriman u Trumanie**  
NOWY YORK (SAP). Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Harriman, powrócił do Waszyngtonu i wręczył został prezydentowi Trumanowi oświadczenie szczegółowego sprawozdania. Harriman miał oświadczyć, że Rosja nie chce wojny, ani jej nie przygotowuje.

**Hoover zaproszony do Indii**  
NEW DELHI (SAP). Wiceminister Indii, lord Wavell, zaprosił Herberta Hoovera, b. prezydenta Stanów Zjednoczonych, a teraz przewodniczącego powołanego przez prez. Trumana Komitetu Pomocy Krajom Głodującym, aby po zakończeniu obowiązków państw europejskich odwiedził Indie.

**Walki na Jawie**  
BATAWIA (SAP). W czasie ostatnich walk na Jawie, w tzw. „bitwie konwojów”, posilykujący walczące w głębi wyspy oddziały brytyjskie Anglicy stracili 12 zabitych i 75-ciu rannych.

**W poszukiwaniu złota szabrownicy niszcza b. obóz w Oświęcimiu**

KATOWICE (SAP) — Na posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Białej (województwo krakowskie) rozpatrywana była sprawa b. obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, który znajduje się w niezwykle opłakany stan. Obóz ten nie został zabezpieczony i ludność miejscowa w poszukiwaniu ukrytego złota dokonała okropnego zniszczenia. Starosta białski zapowiedział, że w najbliższym czasie ukaze się specjalny statut w sprawie ochrony terenu.

# Polscy uczeń Pawłowa nad przyczynę złości dziesięciolecia śmierci

MOSKWA (SAP). Związek Radziecki obchodzi dziesięciolecie śmierci jednego z najznakomitszych uczonych współczesnych, fizjologa Iwana Pietrowicza Pawłowa, który zmarł 27 lutego 1936 r.

Po śmierci Pawłowa odbywały się corocznie w Moskwie lub Leningradzie sesje naukowe, poświęcone pamięci wielkiego uczonego, na których referowano najnowsze zdobycze badań z dziedziny fizjologii i nauk pokrewnych, głównie z zakresu fizjologii wyższych czynności układu nerwowego, które Pawłow poświęcił przeszło 30 lat swego życia.

# Indie mają podstawy nieufności wobec przyrzeczeń brytyjskich

MOSKWA (SAP). „Nowoje Wremia”, komentując zadania misji Starforda Crippsa w Indiach, pisał: „Ze zamaskowane nawoływania do zachowania panowania angielskiego w Indiach wykazuje, że społeczeństwo indyjskie ma podstawy do nieufności takim deklaracjom. Anglicy od dawna już mówią o swej dobrej wierze i mimo to Indie po dziś dzień uginają się pod jarzmem reżimu kolonialnego, pozabawiającego czterystymilionowy naród elementarnych praw ludzkich”.

„Nowoje Wremia” piszą dalej o szeroko rozpowszechnionym w Indiach oburzeniu z powodu decyzji władz urzędzenia wspaniałych uroczystości w Delhi w rocznicę zwycięstwa, podczas gdy cały kraj cierpi wielką głód i dodają, że „aby było lepiej, gdyby Indie rzuciły się same w swym kraju, bogatym we wszelkie surowce, które obecnie służą wzbogaceniu kolonizatorów, we własnym interesie powstrzymujących rozwój potencjału przemysłowego Indii”.

„New York Herald Tribune”, komentując mowę premiera Attlee na temat Indii, pisze:

„Attlee nawoływał do opuszczenia kurtyny na wieki kolonializmu. Mówiąc że mogą mieć niezawisłość, gdyby chcieli, proponował Attlee oddanie najpiękniejszego i najulubieńszego Klejnotu Imperium Brytyjskiego. Sniłaby krok Attlee i twierdził „New York Herald Tribune” — zdobył sympatie społeczeństwa brytyjskiego”.

BOMBAJ (SAP). Gandhi na dużym zebraniu religijnym zwrócił się do narodu hinduskiego z apelem o wykazanie cierpliwości i danie możności delegacji brytyjskiej, która przybędzie do Indii, spełnienia przyrzeczeń, udzielonych przez rząd Wielkiej Brytanii.

HAJDERABAD (SAP). W czasie demonstracji muslimanów, protestujących przeciwko zbliżeniu meczetu, należącego do chroniona tradycywnych, tłum spalił rezydencje Nawaha Chatari, jednego z ministrów rządu państwa Hajderabad. Piętnastu tysięcy tłum przedstąpił ulicami miasta, wznosząc okrzyki przeciwko władzy Hajderabadu.

# 100 tys. ludzi na pogrzebie ofiar starc z policją aliancką w Tricesie

BELGRAD (SAP). W pogrzebie dwóch ofiar zaburzeń na przedmieściu Servola w Tricesie wzięło udział 100 tysięcy osób, a pogrzeb był ogólną manifestacją. Jak wiadomo, zaburzenia te wynikły z powodu próby policji alianckiej usunięcia flag jugosłowiańskich z budynku, gdzie mieściła się siedziba jugosłowiańskiego komitetu.

PARYZ (SAP). Dziennik „Humanite” zamieścił artykuł p. t. „Powszechny wiec protestacyjny w Tricesie trwa — krew się leje w Tricesie. Korespondent francuski pisze, że te manifestacje winny być przestrzegą dla komisji międzynarodowej, co stałoby się, gdyby Tricesie był przyłączony od Jugosławii wbrew woli ludności.

BELGRAD (SAP). Agencja Tanjug podaje treści wywiadu, udzielonego przez sekretarza Unii antyfaszystowskiej w Tricesie korespondentem zagranicznym krajów słowiańskich.

Sekretarz Unii Antyfaszystowskiej, Krejger, oświadczył, że naród oczekiwał od alianckich rządów przyjaznego ustosunkowania się, a tym czasem spotkał się z oskarżeniem i to tylko dla tego, że chce mieć prawo wypowiedzenia swojej woli.

Ustosunkowanie się rządu alianckiego który na czas pogrzebu dwóch ofiar w Tricesie trzymał całe wojsko w pogotowiu z natężeniem karabinów, nie może wpływać na polepszenie stosunków. Szkoły są zamykane bez żadnego powodu.

szło 40 referatów. Następnie część uczestników sesji wyjechało do Riaziana (miejsce urodzenia Pawłowa), gdzie uroczystości zostały ukończone.

Referaty na obch. sesjach Leningradzkich i Moskiewskich wygłoszyli w pierwszym rzędzie przedkłada osiągnięci naukowych w dziedzinie fizjologii, dokonanych w ciągu ubiegłego dziesięciolecia przez uczniów i kontynuatorów pracy wielkiego fizjologa oraz zaliczenia fizjologii wyższych czynności układu nerwowego (z neurologii, psychiatrii, psychologii itd).

Najbardziej interesującą była referat profesora akademika L. A. Orbelli o rozwoju nauki o wyższych czynnościach układu nerwowego, Spieralskiego o nerwowym komponencie chorób zakaźnych, Anonicha o hamowaniu korowca, Bykowa o regulacji korowca, Głazowa o mechanizmie fizjologicznej regulacji Rubinsztejna o stosunku fizjologii do psychologii i rzeczy innych.

W sesji uczestniczył polski uczeń Pawłowa, prof. Jerzy Konorski, który wystąpił z referatem, dotyczącym mechanizmu hamowania korowca na zasadzie prac wykonanych w laboratorium odruchów warunkowych Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nawckiego.

Wyąpienie uczonego polskiego spotkało się z dużym uznaniem uczestników sesji.

# WYBUCH NA ALEKSANDERPLATZ W BERLINIE

Siedl skoniłskowanej amunicji wyleciał w powietrze

BERLIN (SAP). Wczoraj rano w barakach policyjnych na placu Aleksandra nastąpił wybuch, w którym skoniłskowane amunicji i bomb, zostały jeden policjant i jedna kobieta. 50 policjantów i wiele osób cywilnych zostały rannych.

Przynajmniej w wybuchu miało być nieostrożne obchodzenie się z granatami ręcznymi podczas ćwiczeń policyjnych.

Cała część około placu Aleksandra pokryta i gruzem. Wyrywa w gruncie spowodowana wzbuchem, sieć głęboka na około 10 metrów, broka na 30 metrów.

BERL (SAP). — Agencja brytyjska w Niemczech donosi, że śledztwo wykazało, iż wyluch w K... w czasie... 400 osób oddłono rano, został wywołany przez policjanta nazwiska... Horst Schlimtz. Policjant ten rzucił granat ręczny na barak z amunicją. W następnym wybuchu kilka tysięcy budynków zostało uszkodzonych.

# Delegacja polska przywodziła zdrojniarzy wojennych w Norymberdze

WARSZAWA (SAP). — Starania prokuratury polskiej o dopuszczenie do oskarżenia głównych zdrojniarzy wojennych, przed rozpoczęciem procesu norymberskiego, początkowo doznały niepowodzenia. Wznowione zabiegi już w czasie trwania procesu zakończyły się pozytywnie.

Trybunał zwołał delegację polskiej na wspólne dzieło z oskarżycielami sojusznicy w ciągu trzech dni. Termin ten został później przedłużony o dni 10. Oceńono b. pozytywnie przebieg delegacji polskiej i dopuszczono ją na dalszych dni 15, nadaje jej jednocześnie statut.

Była to pierwsza delegacja małych narodów, dopuszczona do współdziałania w oskarżeniu. Później dopiero uznano inne delegacje, które otrzymały analogiczne statuty.

W dalszym ciągu procesu współpraca polskiej prokuratury uznana została za niezbędny.

Obecnie prokuratorzy Kurawki i Piotrowski przygotowują dla oskarżycieli sojusznicych dodatkowe pytania, dotyczące zbrodni, popełnionych w Polsce oraz odpowiedzi na przewidywane tezy obrony.

WARSZAWA (SAP). — Wśród materiałów, jakie zbadał musiał Trybunał Norymberski, znajdowało się tylko z samej kancelarii Reeszy 175 ton dokumentów.

WARSZAWA (SAP). — Delegacja prokuratorów polskich przy Trybunale Norymberskim nie rozporządza żadnym personelem technicznym. Prokurator dr. Cyprian chce dostarczyć oskarżycielom sojusznicych materiały dowodowe, które sam przygotowuje. Liczy on na pomoc polskiego prawnika, przepisawo wianowroznie na maszynie, uwiaryzelił oraz doręczył Trybunałowi.

WARSZAWA (SAP). — Po pierwszej wojnie światowej Amerykanie oskarżali Niemców o wytipanie tuzeszcu ludzkiego. Okazało się, iż był to wówczas bluff propagandowy.

Początkowo Anglosasi sądzili, iż mają do czynienia z podobnym trickiem, gdyż ujawniono straszną prawdę o fabryce mydła z ciał ludzkich w Stutthofie.

Prokuratorzy polscy w Norymberdze muszą działać bardzo ostrożnie i nie wysuwać oskarżenia o zbrodnię, której nie potrafia niezbicie udowodnić, aby nie dawać obronie niemieckiej atutów i nie podrywać zaufania do oskarżenia polskiego.

Zbrodnię ze Stutthofu zdeszydowano węgry do oskarżenia po uzyskaniu zeznań i dowodów angielskich i rosyjskich, potwierdzających całkowicie tezę polską.

NORYMBERGA (ZAP). — Od własnego korespondenta: Z okazji wystąpienia polskiego świadka Samuela Rajsmanna przed trybunałem w Norymberdze przedłożono sądu i prasie dawniejsze jego zeznania, złożone w dniu 28 sierpnia 1944 r. po uwolnieniu z Tricesie w celu pomocy prokuratora 65. armii sowieckiej, porucznika Jurca. Znajdujemy tam ciekawe szczegóły, obrażające jak dochodowy był niemiecki „przemysł śmierci”, uprawiany w skali zaiste fabrycznej w wielkich obozach zniszczenia.

Rajsmann wraz z współtowarzyszami Galewskim, Kurlandem i Rosenblumem założyli tajną organizację na terenie obozu, zajmującą się m. in. prowadzeniem notatek z tego, co się w obozie działo. Organizacja miała swego delegata w grupie robotników, zaję-

tych przy sortowaniu ubrań, papierów i kosztowności pochodzących od ofiar, murując bezpiecznie w komorach gazowych „Pracownik tej grupy składał dzienny raport komendzie niemieckiej, a odpis raportu wtrępowal do „akt” tajnej organizacji. Stało się, że w obozie ponad wszelką wialpność, aż w czasie „czyszczenia” października 4-2, 8 sierpnia 1943 r., w czasie ciągu niespełna roku, wysłano do Rzeszy:

- 25 wagonów załadowanych belami włoskich;
- 248 wagonów ubrań używanych;
- 100 wagonów buciwoj używanych;
- 22 wagonów materiałów tekstylnych nowycy;
- 46 wagonów materiałów aptecznych drogerijnych;
- 4 wagonów instrumentów chirurgicznych i lekarskich;
- 260 wagonów owoców, poduszec, pierzyn dywanów itp.;
- 400 wagonów różnych innych przedmiotów (m. in. okulary, pióra wieczne, ołówki, walizki, parasole, aski itp.).

Poza tym wywieziono równowartość 120 milionów złotych w monetach jak złote ruble, drobni, srebrki, drachmy, dukaty, dolary amerykańskie, dachy: 4000 złotych zegarków ręcznych, 150 kg obracek szlubyh, 4000 karatów biżuterii w sztukach nie po niżej 2 karaty, kilka tysięcy sznurów pereł oraz w dewizach: 2.800.000 dolarów amerykańskich, 400.000 funtów angielskich, 12.000.000 rubli sowieckich i 140.000.000 złotych polskich.

# Mędr Stanisław Piaskowski

# Zarys historii polskiego socjalizmu

XI.  
W dniu 16 listopada 1930 r. Polska wkroczyła w ostatni etap swej przedwojennej historii, w okres pełnego niemaskowanego faszystyzmu, a Partia stanęła w obliczu najzaciętszej walki o swe istnienie.

Wyparta z terenu parlamentarnego P. P. S. przenosi walkę w masy, wzbudzone politycznym terrorem sanacji i pogarszającą się stale sytuacją gospodarczą w okresie kryzysu kapitalizmu (w 1932 r. było 1/2 miliona bezrobotnych w miastach i około 2 miliony bezrobotnego proletariatu wiejskiego).

Przeciwko naszej Partii stosowany jest terror administracyjny, represje policyjne i procesy polityczne przed pospólnymi reżimowi sądami.

Zarówno proces więźniów brzeskich, jak i szereg procesów więźniów politycznych, między innymi o urojone ustrowanie zamachu na Piłsudskiego przekształcają się w propagandę hasel programowych naszej Partii i krytykę panującej w Polsce dyktatury.

W tym okresie, gdy działalność Partii stała się jakby pół legalna, w znacznym stopniu stała się nieodzownym konieczności współdziałania pomiędzy obu zwalczającymi się dotychczas oddziałami ruchu robotniczego. Dążność do porozumienia między P. P. S. a K. P. P. reprezentowana przez działaczy jednolito-frontowych tej miary co Norbert Barlicki, Stanisław Dubois, dr Adam Ciołek, Stanisław Piaskowski, Adam Strug, dr Bolesław Drohner, Paweł i Jadwiga Markowsy, Jan Szyczyk, Stanisław Chudeba i wielu innych, napotykała na szereg trudności tak ze strony oficjalnego oportunistycznego kierownictwa Partii, jak również w niezrozumieniu ze strony „sekiarzy” obu obozów.

Przeciwnicy kierunku jednolito-frontowego naszej Partii twierdzili, że ślubi o wpływy PPS w sferach drobniomieszczańskich i chłopskich, z nami sympatyzujących, oraz nadwyręży pozostałe po „centrolewie” trydyczne porozumienia z partiami centrowymi, „Sekciarze” z K. P. P. uważali naszych towarzyszy za socjalistów, a w końcu w końcu włączyli nas w szereg rewolucyjnie nastroszonego proletariatu, głoszą re-

wolucyjne hasła, kierując jednak te masy w łożsko socjal-ugody.

Mimo tych trudności kierunek jednolito-frontowy zyskiwał w dolał partyjnych coraz więcej zwolenników i hasło wspólnej walki całego proletariatu przeciwko faszystom — było z dnia na dzień popularniejsza. Dożre obrazowa, ówczesnej sytuacji znany sfor przeciwko socjalistom w Polsce jest coraz gorzej, ale socjaliści coraz lepiej. Proletariat polski miał przed sobą krwawe memento w niemieckim przykładzie, gdzie Hitler doszedł do władzy tylko dzięki walce między obu oddziałami robotniczymi.

W tym czasie dyktatura umacniata swe pozycje i swym poczynianiem nadawała prawną sile Uchwalona w dniu 23 marca 1933 r. nowa konstytucja oparta na niej pozwoliła sanacji na przeprowadzenie nowych wyborów, w których, jako protest przeciwko dyktaturze 3/4 wyborców nie głosowało (wg „urzędowej” statystyki na 16 mil. uprawnionych, głosowało zaledwie 7 mil.).

Tak jak rzdy, wewnątrz państwa, tak i polityka zagraniczna Polski, prowadzona w myśl linii politycznych Piłsudskiego przez jego ministra Becka była najniebezpieczniejsza. Dożre interesami ówczesnej rozbił. Umizgi w stronę hitlerowskich Niemiec, które stwały kice rządzące za godny do naśladowania wzór, były tej polityki zasa-

dniczym fundamentem. Na salonach polskich ministrów i dyplomatów prowadzone chętnie, ciche jeszcze ze rozmowy o wspólnym z Niemcami ataku na Związek Radziecki. Przyzwąką do tego militarnego sojuszu był wspólny z Niemcami nacisk na Czechosłowację w listopadzie 1938 roku. Wtedy Niemcy, Polska i Węgry dokonały rozbiór demokratycznej, bratniej nam republiki, i dając się w okno środkowoeuropejskiej faszysty.

Tak ładnie zapoczątkowany sojusz w skowy rozbiły został wyłącznie z winy Hitlera, który proponując Polsce podział wpływów na Kieranie Radzieckie jednocześnie żądał dla siebie Gdańska i „korytarza i morskiego”. Jednolito-frontowe nastroje w warty decydujący wpływ na uchwałę ostatnich dwóch przedwojennych Kongres P. P. S. 23 Kongres w Warszawie odbyty 1935 roku, postanowił, że w okresie dyktury walka o prawo do demokracji musi toczyć się poza sejmem, zdobywając władzę może stąpić tylko w drodze masowego ruchu wojennego, a Rząd Chłopsko-Robotni powstały z bezpośredniej walki, może r w okresie przejściowym charakter dyktator mas pracujących. Uchwała te podtrzym 24 Kongres, odbyty na przelotnym styczni lutego 1937 roku, mimo, że w międzycz wewnątrz Partii zastosowano represje w sunku do jednolito-frontowych, usuwilieli z nich z szeregu partyjnych.

# Zjazd osadników wojskowych Dolnego Śląska

Z okazji Zjazdu osadników wojskowych Dolnego Śląska wojewoda tow. Mgr. St. Piaskowski wystosował następujące pismo:

### Zołnierze-Osadnicy!

Nie mogąc wyliczyć osobście udziału w Waszym zjeździe, gdyż obowiązki każą mi być obecnym na równie ważnej konferencji, poświęcając jej zagadnieniom potrzebny odwaszający kraj, pozwolam na ten sam dzień, chcąc dać jednemu z Wasz szacunek i jak przysługuję do Waszego zjazdu - przesyłam Wam Zolnierze-Pionierzy tych kilka słów pozdrowienia.

Jestecie tym, który bagnetem zakreślił granice Polski na Zachodzie, opierając je o historyczne sypy Chrobrego, jesteście tymi, którzy krwią własną ziali odbicie tej ziemi, jesteście tymi, wreszcie którzy zabiliście plumiem przeorywającej ją, by rzucić postaw polskiego zia.

Wielkie i ciężkie zadania stojące przed nami na tych ziemiach wymagają mocnych uczuciowych i oddanych sprawie osadników. Jestem pewien, że tych należy szukać w Waszych szeregach. Tak, jak niezmordowanie walczyciele z wrogiem i tak jak go pokonał, tak też potraficie walczyć z trudnościami i te trudności pokonać. Ciężki był trud żołnierski, jednak z tego trudu wyrosło umiowanie zdobyci wolności i odzyskanie ziemi. Umiowanie to da Wam siłę do wytrwania pracy nad ostatecznym przyswojeniem tych ziem Macierzy.

Zołnierze - Pionierzy! Rozrzuceni po wielkiej przestrzeni naszego okręgu czujecie się osamotnieni i opuszczeni, wydają się Wam nieraz, żeście zostali przez nas zapomniani. Dlatego Was zapraszam, że to nie jest. Opcjonalnie i obowiązkowo naszym, uniemożliwia nam czasem szybko przyjechać z pomocą w lu tym, który te pomocy potrzebuje. Wielkie i traci posiada powstające z gruzów nasze Piśtwa, uniemożliwiają nieraz przydzielenie Wam kwartera żywego,

narzędzi pracy, czy też zboża. Zdani prawie wyłącznie na własne siły, pracując na zniszczonych przez wojnę obszarach potrzebujecie ich pomocy. Udziałem tej pomocy jest dla nas największa troska.

Zawiązaliśmy Towarzystwo Pomocy Żołnierza po to właśnie, by reprezentowało Wasze interesy, by było tych interesów rzecznikiem, by przychodziło Wam z pomocą. Stojąc na czele T.P.Z. chcieliśmy dać przez wyraz że Rząd mój docenia Wasze wysiłki i rozumie Wasze potrzeby, to też nie mogąc być osobście uczestnikiem Waszych obrad-przesyłam Wam wszelką pomoc w tych granicach, jaka to tylko będzie możliwa.

### Zołnem Zolnierze - Pionierzy!

Pełnomocnik Rządu R.P.

na Okręg Adm. Dolnego Śląska

(-) Mgr. St. Piaskowski.

## Antagonizmy w Uniwersytecie Poznańskim

POZAŃ (SAP). Wskutek braku miejsc w warszawskiej Akademii Sztomatologicznej, Ministerstwo Oświaty skierowało pięć kandydatek na Wydział Sztomatologiczny Uniwersytetu Poznańskiego, przysyłając jednocześnie listę skierowanych dziewczęć dziekanowi Wydziału, prof. Kurkiewiczowi.

Dziewczęta te, prócz kwalifikacji cenzusowych (maturia z dobrymi wynikami), mają ponadto ładnie zapisane karty z okresu konspiracji, gdyż brały udział w pracy podziemnej. Jedną z nich była ranna w czasie powstania.

Dziewczęta przyjechały do Poznania i zameldowały się u dziekana. Ale, wbrew wszelkim logicznym przewidywaniom, nie zostały przyjęte. Dziekan wprawdzie oznajmił, że listę z ministerstwa otrzymał, ale... listy te nie będzie honorować, bo jej nie uznaje. Ministerstwo nie chce sobie zaliczyć własny uniwersytet (!) i tam skierowywać swoich ludzi, zresztą, warszawianki nie przyniemy uniwersytetu warszawski. On jest dziekanem Uniwersytetu poznańskiego i martwi się o miejsca dla poznańszczyk, a tu mu nasyłają warszawianki.

skich obrad-przesyłam Wam wszelką pomoc w tych granicach, jaka to tylko będzie możliwa.

Zołnem Zolnierze - Pionierzy! Pełnomocnik Rządu R.P. na Okręg Adm. Dolnego Śląska (-) Mgr. St. Piaskowski.

Dziewczęta skonerstowane nie wiedzą co robić. Wracąc do Warszawy, czy też zostać w Poznaniu i przez jakieś osobistości poznańskie robić starania o przyjęcie na uniwersytet. Ale przez kogo? - skoro nikogo w Poznaniu nie znają.

A my przyjrzyliśmy sobie niedawne czasy, kiedy to w zburlonej już we wrześniu 1939 roku Warszawie, w której dla samych warszawiaków brakowało mieszkań, bo lepsze zajęli Niemcy - znalazło się jednak miejsce dla wielu tysięcy wysiedlonych poznańszczyk. Znalazło się miejsce i znalazło się dla nich przede wszystkim serce.

Dziś Poznań tego już nie pamięta. Znow widać znowy zaczął grać rolę antagonizmy dzielnicowe, tym bardziej dziwne po tych zszelnic latach, kiedy nastąpiło takie przemianowanie i tak ciasne zainteresowania, ale od placówki naukowej i jej przedstawicieli mamy prawo żądać, by mieli szersze horyzonty - ogarniające całą Polskę - i by antagonizmy dzielnicowe nie odgrywały roli przy przyjmowaniu młodzieży do uczelni.

## DZIEŚNIEJOCIELE "SZPILEK"

WARSZAWA (SAP). W bieżącym tygodniu ukazuje się jubileuszowy numer tygodnika satyrycznego „Szpilki”, obchodzącego w ten sposób swój podwójny jubileusz w dziesiątą rocznicę założenia i pierwszą wstąpienia pisma. „Szpilki” powstały przed dziesięć lat, w okresie panowania sanacji, podjętym ostrą walką z jej reżimem w formie ostrej satyry społecznej i politycznej. Rychno stały się czołowym pismem całej polskiej lewicy, skupiając wszystkich pisarzy i artystów, którzy stali na stanowisku walki o demokrację w Polsce. Za tą swą postawę „Szpilki” były przedmiotem licznych szykan i prześladowań w formie konfliktów utrudniających kolportaż, procesów sądowych i więzień ich redaktorów.

Mimo te wszystkie trudności „Szpilki” wytrwały w swojej walce do września 1939 r., a w okresie okupacji liczni ich współpracownicy padli ofiarą prześladowań okupanta. Przed rokiem Leon Pasternak, Stanisław Jerzy Lec i Jerzy Zdanowicz w warszawskim wydawnictwie „Szpilki” w ramach „Czytelniaka”, powołując następnie do redakcji założyciela i redaktora „Szpilki” w okresie przedwojennym - tow. Zbigniewa Miłnera.

Te odrodzone „Szpilki” skupiły wokół siebie zarówno wszystkich dawnych współpracowników, jak i wychowały zastęp nowych satyryków i rysowników. W krótkim czasie „Szpilki” stały się jednym z najpopularniejszych pism Polski i ich dzisiejszy jubileusz spotyka się nie tylko z sympatią czytelników, ale jest także swego rodzaju świętem polskiej kultury i literatury.

## NOWE PISMO LITERACKIE „WARSZAWA”

WARSZAWA (SAP). Nowym wielkim wydarzeniem w życiu kulturalnym stolicy będzie ukazanie się jeszcze w tym miesiącu nowego tygodnika literackiego „Warszawa”. Brak piśm literackiego, wydawanego w stolicy, był wielką luką, która odbijała się na całokształcie życia literackiego. Wszystkie większe miasta miały już oddawna swoje tygodniki literackie, ubiegające się o palmę pierwszeństwa w społeczeństwie kulturalnym. Warszawa, jedyna miasto w Polsce nie miała natomiast własnej trybuny.

Każde ze słonec prowincjonalnych świeciło tylko dla siebie - Poznań nie czytał „Kulniczy”, Katowice „Zdroju”, Łódź - „Zycia Literackiego”, a Lublin - „Odry”.

Symboliczny tytuł tygodnika, przywołujący do intelektualnej stolicy znajdującą się w Warszawie.

Jako programowy artykuł w pierwszym numerze ukazuje się artykuł „Jana Napocznica Miłnera p. t. „Cios w serce”, w którym autor, z właściwą sobie wnikliwością, rozpatruje katastrofę powstania warszawskiego, uważając, że najwyższy już czas, aby skończyć z ciemnociem. W skali dziejowej porównywalny z Jerolimem zburzenie Warszawy do zburzenia Miłner jednak nie doznał się wokół swych ruin i własną pracą już w krótkim przeciągu czasu zdźwignął z powrotem do życia symbol swego doowego istnienia.

W dalszym ciągu swoich wywodów Miller uważa, że Warszawa stała się pierwszą stacją doświadczalną uospełnienia ze względu na te przemiany, przez jakie przeszedł jej mieszkawcy.

## WIELKA DEFILADA MŁODZIEŻY W WARSZAWIE

WARSZAWA (SAP). - W ramach światowego Tygodnia Młodzieży odbędzie się w Warszawie w niedzielę dnia 24 bm. wielka defilada młodzieży.

Trasa deflady prowadzi z Placu Saskiego, gdzie młodzież złoży wieńce na grobie Niezłamanego Żołnierza, Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, Aleją Stalina do Belwederu.

## PRZED „ŚWIATOWYM TYGODNIEM MŁODZIEŻY”

WARSZAWA (SAP). - W poniedziałek 18 bm. o godz. 17-jej odbędzie się w lokalu Związku Walki Młodych, przy ul. Marszałkowskiej 18, zebranie przedstawicieli aktywnego pięciu organizacji młodzieżowych, którzy mają wystąpić w roli prelegentów w czasie „Światowego Tygodnia Młodzieży”.

## PROCES KATA CZECHOSŁOWACJI-KAROLA FRANKA

PRAGA (SAP). Czeski trybunał wojenny ogłasza akt oskarżenia Karola Franka, kata Czechosłowacji. Proces odbywa się w gmachu więzienia na przedmieściu Pancracy, gdzie podczas wojny Niemcy trzymali masy niewinnych ludzi.

Karol Frank obwiniony jest o wprowadzenie idei nazistowskiej na terenie ł. zw. protektoratu, o posyłanie do obozów koncentracyjnych, o wstawianie ustaw przeciwko żydom, o rabowanie majątku państwa czechosłowackiego, o spalanie Lidic i innych wsi czeskich.

Karol Frank był obecny podczas czytania aktu oskarżenia. Po przełomieniu na język niemiecki, Karol Frank potwierdził, że wszystkie punkty oskarżenia są dla niego całkowicie jasne.

## RZECZOWNAWCA SPRAW ŻYDOWSKICH DO ALIANKI KOMISJI W NIEMCZECH

LONDYN (PAP). - Agencja Reutersa donosi, że podpułkownik R. Solomon, został wyznaczony jako rzeczownawca spraw żydowskich przy Międzynarodowej Komisji Kontrolnej w Niemczech.

## KONFERENCJA PREMIERÓW WSPÓLNOTY BRITYJSKIEJ

LONDYN (PAP). - Agencja Reutersa donosi, że premier Attlee zapowiedział Izbie Gmin, iż w najbliższym czasie odbędzie się konferencja premierów Wspólnoty Brytyjskiej, poświęcona zagadnieniom Pacyfiku.

## OBRONCY NIEMCÓW

WARSZAWA (SAP). - W USA ukazała się książka o nakładzie 1,5 miliona egzemplarzy, zatytułowana „Niemcy odnikąd”. Autor dowodzi w niej, że nie ma prawa sądzić zbrodniarzy wojennych, ponieważ nie możemy być w tym wypadku mowcy o sędzię, lecz o zemście.

Tróchę to przypomina czas po 1918 roku. Oby tylko nie skończyły się tym samym.

## WIADOMOŚĆ GOSPODARCZE

### SPŁATY NA RZEC UNRRA

LONDYN (PAP). - Suma spłat na rzecz UNRRA, do których zobowiązano się 46 państw, wyniosła do dnia 28 lutego br. 914.897.527 dolarów. Spółród 38 państw, które nie były okupowane, 30 spłaciło lub złożyło zobowiązania wplatu po raz pierwszy. 7 państw: Australii, Kanada, San Domingo, Islandia, Nowa Zelandia, Stany Zjednoczone i Królestwo Zjednoczone dokonały już wplatu po raz drugi.

## Samopomoc Chłopska na Ziemiach Odzyskanych

GDANSK (ZAP). - Związek Samopomocy Chłopskiej na na Ziemiach Odzyskanych zorganizowane 24 zarządy powiatowe, 355 zarządów gminnych, 1.516 zarządów gro-

madzkich z ogólną liczbą 41.983 członków.

W poszczególnych województwach stan jest następujący:

województwo	zarządy powiatowe	zarządy gminne	członkowie
Dolnośląskie	24	146	649
Gdańskie	15	99	357
Mazurskie	13	29	133
Pomorsko-Zachodnie	16	81	377

## Przemysł Pomorza Zachodniego

SZCZECIN (ZAP). - W czasie ostatniej wielkiej konferencji gospodarczej w Szczecinie inż. Piliń, del. w. Min. Przemysłu wygłosił referat o przemśle Pomorza Zachodniego i jego najważniejszych zagadnieniach.

Najważniejszy dział stanowi przemysł spożywczy, bowiem aż 46% ogółności. Na drugim miejscu stoi przemysł drzewny - 22%, dalej idąc: metalowy - 12%, materiałowy budowlanych - 8%, energetyczny - 3% tekstylny 2%, chemiczny 2%, skórany 1% inne z papierniczymi łącznie 20%.

Dział przemysłu	Ilość przedsiębiorstw
metalowy	3
włókienniczy	12
materiałów budowlanych	11
skórany	4
chemiczny	28
drzewny	2
energetyczny	2

W przemśle energetycznym sumę tak poważną przewiduje się na odbudowę linii średniego i wysokiego napięcia. Obiekty przemysłu zbrojenowego są na ogół jeszcze zamknięte i dopiero na wiosnę przewiduje się ich odminowienie fabryk. Na ten cel przewiduje się dodatków 5 milionów kredytów, które mają służyć za przeniesienie maszyn i podziemi do hal nadziemnych i rozpoczęcie produkcji. Ogólnie więc przewiduje się

20%, ale są to w ogromnej większości zakłady wielkie, które przed wojną zatrudniały około 60% robotników, pracujących w przemśle Pomorza Szczecińskiego.

Najmniej zniszczone jest przemysł spożywczy, najwięcej metalowy - w 80% i papierniczy w 92%. Średni stan zniszczenia (bez przemysłu spożykowego) wynosi 65-70%. Z 257 zakładów o znaczeniu państwowym nadaje się do uruchomienia 25%, a uruchomionych jest 12%.

Państwowy plan inwestycyjny przewiduje uruchomienie na Pomorzu Zachodnim następujących przedsiębiorstw:

Ilość robotników jaką zatrudniają przedsiębiorstwa	jakie kredyty przewidziane na ten cel
530	7,5 mil. zł.
140	0,58 " "
2.415	13,4 " "
835	10,3 " "
250	2,95 " "
430	5,5 " "
3.000	16,00 " "
	40,00 " "

uruchomienie kredytów w wysokości około 10 milionów złotych, a prace, otrzyma blisko 9 tysięcy robotników.

W ramach państwowego planu inwestycyjnego Pomorze Zachodnie znajduje się na pierwszym miejscu. Plan ten pozostawia wielkie możliwości dla rozwoju inicjatywy prywatnej na całym terenie Pomorza, a szczególnie w Szczecinie.

## KOMITET PROPAGANDY ODBUDOWY WARSZAWY

WARSZAWA (SAP). W Ministerstwie Informacji i Propagandy odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Propagandy Odbudowy Warszawy z udziałem tow. ministra Matuszewskiego, wiceprez. odn. Grodzickiego, dyr. Pol. skiego Radia, Billiga, prez. Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P., prof. Wąsowskiego, redaktora „Gazety Ludowej”, ob. Bachracha, sekretarza Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy, ob. Zimichowskiego i ob. Anusiaka. Przewodniczył wiceprez. dyktent Grodzicki.

W wyniku dyskusji zdecydowano za pośrednictwem Rad Narodowych utworzyć wojewódzkie komitety, powołane do działania Komitetu Propagandy. Zdecydowano również podporządkować Wydział Propagandy BOS Ministerstwu Informacji i Propagandy. Na następnym zebraniu dyr. Billiga ma przygotować opracowany w porozumieniu z organizacjami politycznymi i społecznymi konkretny plan pracy. Prof. Wąsowski ma przygotować statut Komitetu.

## ZWIĘKSZA SIĘ EKSPORT POLSKICH TOWARÓW

GDYŃA (ZAP). - Statek szwedzki „Tankwik”, jak już donosiśmy, zabrak z Polski dla szwedzkiego przemysłu chemicznego olej kreatorowy. Obecnie maklerzy polskich firm robią starania w celu wynajęcia statków-tankowców w celu dalszej wysyłki tego oleju. W końcu miesiąca br. ma być wysłana do Szwecji duża partia oleju kreatorowego w ilości około 500 ton. Również wielkie zapotrzebowanie jest na polski cement. W firmach maklerskich polskich ustawicznie dopytują się przedstawicieli różnych krajów Europy oraz USA. O stawki frachtowe na cement, które dotąd nie zostały jeszcze uregulowane, szkodki eksportowi polskiemu. W obecnej chwili mamy zapotrzebowanie na taką ilość cementu, jaką możemy przez trzy lata wyprodukować. Zainteresowanie cementem jest bardzo wielkie. Eksportem cementu powinniśmy się więcej interesować, zwłaszcza że mamy go pod dostatkiem. Wzrost wojny wysłano cement do Afryki Środkowej i Południowej i obecnie chodzi o to, aby jak najszybciej nawiązać kontakt z tymi odbiorcami, którzy są i czekają na nasz towar. W celu zdobycia rynków na cement przed wojną statek polski „Elemka” woził kawałki ładunku tego towaru na Bliski Wschód.

## KONFERENCJA KOLEJOWA W JELENIEJ GÓRZE

WARSZAWA (SAP). W dniu 20 marca b. r. rozpoczęło się w Jeleniej Górze I-sza po wojnie Międzynarodowa Konferencja Kolejowa z udziałem delegatów kolei ZSRR i Czechosłowacji.

Konferencja zajmie się opracowaniem letniego rozkładu jazdy dla kolejarzy polskich, uzgodnieniem go z rozkładami jazdy kolei państw blorących udział w konferencji. Obrady potrwać około dwóch tygodni.

## 113 mil na odbudowę portów w jednym kwartale

WARSZAWA (SAP). - Wstępne prace, dokonane w portach Gdańskich, Gdyni w warunkach wyjątkowo ciężkich, pozwalają już na przybliżanie szkieletów i ich wzniesienie. Liczne są jednak z tym, że w razie naszych stosunków z zagranicą w najbliższym czasie obecnie szerzy zasięg, tempo odbudowy wybrzeża i jego bezpośredniego zaplecza będzie znacznie szybsze.

W preliminarzu budżetowym Ministerstwa Odbudowy na IV kwartał 1945 r., obejmujący cztery Dyrekcje Odbudowy w Gdańsku, Szczecinie, Wrocławiu i Poznaniu, przewidziano kwotę 110 milionów zł. Na skutek uchwały przez Radę Ministrów kompresji budżetu o 30%, kwota powyższa uległa redukcji do 93,5 milionów zł; została ona jednak w całości otwarta do dyspozycji Ministra odbudowy. W budżecie na tenże kwartał 1945 r. Ministerstwo Spraw przewidziało dyspozycji Delegata Rządu do spraw wybrzeża kredyty specjalnej w wysokości 100 milionów zł z przeznaczeniem go wyłącznie na cele odbudowy wybrzeża oraz dodatków 13,5 milionów zł na ten sam cel.

Gdańską Dyrekcję Odbudowy w okresie budżetowym na IV ty kwartał 1945 r. rozpoznaje 130 milionów zł, z czego 100 milionów zł w kwocie 38.250.000 zł oraz kwota 13.5 milionów zł, przekazana przez Delegata Rządu dla spraw wybrzeża z jego kredytów. Ponadto Delegat Rządu dla spraw wybrzeża inwestował cały szereg robót, które miały na celu odbudowę i uporządkowanie wybrzeża.

# Podpisujecie Premiową Pożyczkę na rzecz Odbudowy Kraju

## Z życia Partii

### Drugie zebranie Rady Delegatów MK. PPS. Wrocław

Dnia 16 bm. odbyło się po raz drugi zebranie Rady Delegatów w sali WK. PPS. Pierwsze takie zebranie takie odbyło się w styczniu, pozwoliło tak delegatowi jak i obecnym władzom na zapoznanie się z potrzebami i bolączkami świata pracy. W imieniu MK. PPS. zebranie otworzył tow. mgr Z. Dymecki i po odczytaniu protokołu wyjaśnił obecnym, że wiele z braków i niedociągnięć jakie delegatki poprzednio wysuwali załatwiono. I tak, można stwierdzić, że wszędzie dotarły już paczki UNRRA, pracownicy otrzymali buty i tekstylia, wypłaca się dodatkowe zachodni, założono parę stołówek itp. W wielkim uznaniem przyjęto do wiadomości, że poruszona na ostatnim zebraniu sprawa obrzydliwej klasy pracującej przez majora porożnicę Meyerę, została przez tow. Wójcickiego załatwiona po myśli zapadłej wtedy rezolucji. Mjr Meyer został z zajmowanego stanowiska usunięty. Tow. mgr Dymecki, jako przewodniczący daje wyraz oburzeniu z powodu nie przybycia wszystkich zwyczajnych, uważających za pewne że jeżeli od pierwszego zebrania Rady poszli krok naprzód to im wystarczy.

Następnie zabiera głos sekretarz WK. PPS. tow. Jan Warwas, wygłaszając ciekawy i treściwy referat polityczny na temat pracy konspiracyjnej PPS, kiedy to utworzył się zalek pierwszy KRN. Od tej chwili rozpoczyna się nasza polityka zagraniczna, mądra i celowa, w wyniku której otrzymujemy wolność i niepodległość. Z kolemi mowa przechodzi do zagadnień aktualnych tj. wyborów. Twierdzi, że np. żądanie PSL-u 75% mandatów jest nieistotne i niepoważne, bo przecież wiadomo że chłopie nie tylko z pasem PSL-owców się składają. Tak PPS jak i PPR ma silny wpływ na ws, nie mówiąc już o S. P. Z kolemi zabiera głos posełgoni delegacji, W imieniu Kola Prelegentów PPS przemawia tow. dr. Solański, podając do wiadomości, że Kolo zorganizowało szereg wykładów, organizuje bibliotekę, oraz różne kursy w kierunku dokształcenia zawodowego. Przy tej sposobności tow. dr. Solański apeluje do wszystkich towarzyszy, by ofiarowali książki polskie obojętne z jakiej dziedziny do biblioteki.

Książki za potwierdzeniem przyjmie MK. PPS. Szereg delegatów oświadcza tutaj, że dzięki ostatniemu zebraniu Rady zorganizowane zostały na placówkach pracy stołówki, stosunki między Radami Zakładowymi a dyrekcjami poprawiły się. Ciekawy moment wnosi delegat Państwowej Fabryki Obrabiarek, uskarżając się na tak zw. szaber fabryczny. Mianowicie chodzi tu o pewne firmy trudniące się zbieraniem starego żelaza. Zamiast czynić to uczciwie robiją maszyną prawie zdadne do uruchomienia, za które po dokonaniu małego remontu można uzyskać poważne kwoty. Skarży się również na nieuczciwale stanowisko Zarządu Miejskiego, który na terenie Rzeźni Miejskiej ma parę obrabiarek bezczynnie stojących, mogłyby zaś one w innych fabrykach przynieść odpowiedni przybytek. Twierdzi, że Państw. F-ka Obrabiarek ma prawo zbierania i sprzedaży obrabiarek a więc ma również i do tych pełne prawa, Zarząd Miejski natomiast wydać ich nie chce. Pochwalili należy przemysłowe Zakłady Zbożowe (Rosenthal)

W dniu 17.III - r. b. w sali konferencyjnej WK PPS odbyło się zebranie organizacyjne Kola PPS kupców, piekarzy i masarzy w Wrocławiu.

Zebrań przewodniczył tow. mgr. Dymecki Zdzisław.

Do przedyskutowania towarzyszy: Warwas, Obszerny, Garmczarka i Winkowskię. Tow. Warwas wygłosił referat polityczny, podając w streszczeniu historię ruchu socjalistycznego, Związków Zawodowych oraz znaczków ruchu spółdzielczego. Następnie szeroko omówił obecną sytuację polityczną, pignając akcję rolniczą grupy Mikołajczyka. Sprawy organizacyjne kolo omówił sekretarz MK PPS tow. Kornaćki.

W ożywionej dyskusji nad referatami tow. Warwas i tow. Kornaćkiog bierali głos liczni z obecných na sal towarzyszy, m. in. tow. Winkowski poruszył sprawy: bezpieczeństwa, różnic pobieranego czynszu dzierżawego w woj. Dolnośląskim i woj. Centralnych, oraz weryfikacji nadanych nominacji na prowadzenie sklepów i przedsiębiorstw.

Po zakończeniu dyskusji przystąpiono do wyboru członków Zarządu Kola. Wskazując głosów wybrani zostali: przewodniczący tow. Doniecki, wiceprzewodniczący tow. Winkowski.

które z wolności całkowicie Niemców zastępując ich pracownikami polskimi. Okazuje się, że przy dobrej woli, nie ma Niemców „nie do zastąpienia”. Dziełnie do pracy zabiera się Zawodowa Straż Pożarna, której komendantem jest por. Bitner Witold, ogniomistrzem zaś tow. Piotrowski Zdzisław. Nasza Straż Pożarna to małe samodzielne państwko. Oprócz swego taboru technicznego, który pościągany został rękami tylko naszych towarzyszy. (na 32 strażaków 29 jest członkami naszej Partii), mają własne warsztaty samochodowe, kuchnie, stołówkę, świetlice, zakład fryzjerski, krawiecki i szewski. Są też pokoje gościnne, nie ustępujące żadnemu z pokoi hotelowych. Obecnie znnowu własnymi siłami remontują „Dom na wyspie”, gdzie urządzony będzie posterunek Straży wodnej, Dom Strażacki, Kino i duża świetlica. Trzeba z naciskiem podkreślić, że strażacy robią wszystko w swym własnym zakresie.

Następna Rada Delegatów zbierze się znnowu ok. 15 kwietnia.

sekretarz tow. Nowicki, skarbnik tow. Bartoski. Członkowie zarządu towarzysze: Obszerny, Kowalski i Orliński. Do rady delegatów powołano: przedstawiciela piekarzy tow. Nowickiego, przedstawiciela przemysłu gastronomicznego tow. Bartoska, przedstawiciela kupaców tow. Winkowskiego, przedstawiciela masarzy tow. Mroza.

Kolo PPS przy Urzędzie Wojewódzkim na zebraniu w dniu 10 marca br. uchwalilo subskrypcję Pożyczki Odbudowy Kraju w wysokości 4000 zł.

Apelując do wszystkich członków PPS o rywalizację w subskrybowaniu Pożyczki, wyzamy na pojedynkę łańcuchowy Miejski Komitet PPS.

### Kurs informacyjny OMTUR Dolnego Śląska

Zapowiadamy okólnikiem kurs informacyjny OMTUR przy Woj. Kom. rozpocznie się w niedziele dn. 24. 3. Każdy Powiatowy Komitet obowiązkowo wysła 2 uczestników. Szeregowe informacje wysłane okólnikiem z dnia 12 marca 1946r.

W. K. OMTUR

Wydział Wychowania Socjalistycznego.

### Czas z tym skończyć!

We Wrocławiu krzewi się ostatnio czas bardziej przykra plaga, o której stale z różnych stron się słyszy. Otóż miasto nasze rós siód podejrzanych, anonimowych osobników, urażnych w mundur wojskowy (często oficerski) z dystynkcjami. Osobnicy ci, nie mający z sobą w wojściem nie wspólnego, wykorzystują wszelkie przywileje, jakie - dają im noszący mundur i ogólnie u nas panujące da tego munduru poszanowanie i dokonyują wia z wyjątkiem wyminalnych przestępstw.

Mędzonymi nachodzą oni prywatne mieszkania i jaków i, wykorzystując nieobecność mieszczym w domu dokonywują kradzież lub wywłaszczają znajdującą się w domach kobietach. Zwykle panowie ci przychodzą do domu pod pozorem poszukiwania mieszkania, przy czym szantażują mieszkańców grożąc w wysiedleniu, rekwirowują mebeli lub tu. W ten sposób udaje im się czasami wyłudzić od asyrowanych, Bogu ducha winnych, mieszkańców „okup”.

Jak wykazały badania przeprowadzone w wielu wypadkach osobnicy ci poza niepranie noszonym mundurem, nie wspólnego z wojskiem nie mają, a mundur ten służy im tylko jako niezbędne akcesorium, ułatwiające proceder.

Gożej jest, że mnożą się wypadki, kiey autentyczni wojskowi polscy i to często w stopniu oficerów, nachodzą w poszukiwaniu dobrego mieszkania lub ładnych mebli i wogóle t. zw. „mieszkańowego szabra” - domy prckich pracowników i ogradzają się, że obecniog właściciela mieszkania wyrzucą, że tu b-dzie stało wojsko, że powinien się wobec tego lepiej sam zczasu wynieść.

Powstaje oczywiście panika, ile złego wyrządzą nam takie plotki, można wogóle nie p-sać.

Ostatnio, w związku z zamierzonym przybyciem do Wrocławia D.O.W., rozeszły się p-głoski, jakoby z ewnych rejonów miasta ludność cywilna ma być wysiedlona. Zwroćiliśmy się wobec tego z zapytaniem w tej sprawie do czynników sąrodajnych chyba tylko po to, aby otrzymali odpowiedź, że każdy, kto w-góle uważa coś odobnego w najgorszym ni-wet wypadku za możliwe - powiększa tylko liczbę plotkaczy i panikerów.

To było dla nas na najczystszy dowodem (jak zresztą nam później oficjalnie oświadczone), że absolutnie nie może być wogóle mowy o jakimkolwiekabdy wysiedlaniu ludności polskiej z zamiejscowych przez nas władze. Uspokoił nas to całkowicie i tym oświadczeniem czynników miarodajnych chcemy podzielić się z Czytelnikami.

Ze swojej zaś strony radzimy wiazić się do energicznego tempia opisanych wyżej objawów w sposób jaknajbardziej radykalny.

Z. D.

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich we Wrocławiu zwraca się do całego polskiego społeczeństwa z usilną prośbą o bezwzględne zawdziemienie (ustnie lub pisemnie) najbliższim położonym Sądów Grodzkich i Sądów Rejonowych dotychczasowego Oddziału Gł. Kom. Badania Zbrodni Niemieckich we Wrocławiu, Al. Stowickiego 17. I. p. o przebiegających w kraju lub zagranicą, znanych ogólnie, przestępstwach politycznych z polskimi, niemieckimi, imion, pseudonimów, stopni wojskowych i funkcji, rysopisów, narodowości (również przed wojną), znajomości języka polskiego, czynów karygodnych, miejsc urzędowania w czasie wojny i obecnego zamieszkania, daty urodzenia lub wiek (w przybliżeniu) i t. p.

Złożenie również fotografii indywidualnej lub zbiorowej nader pożądane. Na fotografii zbiorowej przedstawiający wojenni winni być indywidualnie oznaczeni.

Komu zaley na tym, by sprawiedliwość działowała i sprawił stało się zwać, ten spełni nasz apel bez najmniejszego ociągania się, ułatwiając tym samym pracę Sądów Grodzkim.

W piątek dnia 22 marca b. m. o godz. 17tej w sali Teatru Miejskiego Akademick Teatr Wrocławski pod kierown. Janusza Tańskiego inauguruje swe prace wystawie niemy Sztury na Uniwersytecie i stołowni wrocławskiej, wplawa przez Wrocław piona Jerzego Cieślkiego, Janusza Tańskiego i Karola Trafkowskiego. Mamy nadzieję, iż ogół społeczeństwa zechce zobaczyć debiut najmłodszego naszego zespołu teatralnego.

**REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO**  
„MOJA SIOSTRA I JA”, komedia muzyczna od wtorku 12 marca codziennie o godz. 16.30

**REPERTUAR KIN**  
„WARSZAWA” ul. Świdnicka 16 - „Niesfornie dzwczyma” film pol. amerykadzki.  
„PIONIER” ul. Marsz. Stalowa 71 - „Pojedynki” kin. „WYWOZOWANIE” Zieleni - Szkoła w Świdnicy film pol. pol. „O kresu drogi” (w rol. gl. znowi ar. scen pol. Nad program polska Kronika Filmowa. Ceny biletów: 5, 10, 15 i 20 zł.  
„SLASK” - ul. Ogrodowa Nr. 47 - „Płonienie” zgasł - film produkcji angielskiej dodatek i groteska rysunkowa.  
„POLONIA” ul. Winna 53 boczna Michała dojazd tramwajem Nr 1 - „Pojedynki”.

Składziona książeczkę wojskową na nazwisko Sokolowski Eugeniusz ur. w Angustwie wydana przez R.K.U. Świdnica uni-wersalna się.

Jan Chmielecki, urodzony 20 stycznia 192 w Zelgoczy, unieważnia skrzyżony dowi- osobisty wystawiony przez Starostwo Debi- dnia 8 marca 1942 r. za Nr. 31E.

# Postulaty osadników pow. świdnickiego zgromadzonych na Powiatowym Zjeździe Stronnictwa Ludowego w Świdnicy

1. O przydział koni krow z darów UNRRA. W prasie poinformowano społeczeństwo, że UNRRA dostarcza 65.000 krow i 50.000 koni dla zasilania rolnictwa w Polsce. Pieważ nasz powiat należy do tych, gdzie większość rolników nie posiada koni, a co najmniej połowa osadników, rekrutujących się głównie spośród repatriantów, nie ma krow. - domagamy się przydziału pewnej ilości koni i krow dla naszego powiatu.
2. Zaznaczyć przymem trzeba, że nasz powiat świdnicki należy do powiatów uprzemysłowionych. Brak więc koni powoduje wzrost odlogów, co wpływa ujemnie na zaopatrzenie sfer robotniczych w żywność. To odnosi się również i do braku krow.
3. Zatem odpowiednie zwiększenie pogłowia będzie miało wpływ na rozwój i utrzymanie przemysłu na tutejszym terenie.
4. O nawozy sztuczne i „Poradnie Rolnicze”. Tutejsze grunty są dobre i urodzajne, ale wymagają odpowiedniego zasilenia ich nawozami sztucznymi, nie stosowanymi dla tutejszej gleby. W przeciwnym razie zaczyna się w szybkim tempie wyjawiać. Tym więcej, że z braku pogłowia - nie można wytworzyć obornika.
5. Stąd też domagamy się odpowiednich nawozów i w odpowiednim czasie. Poniważ kultura rolna jest tu wysoka, a nie każdy z rolników ma odpowiednie przygotowanie do gospodarzenia na tych terenach - żądamy powołania „Poradni Rolniczej”, gdzie każdego dnia i w każdej chwili rolnik może uzyskać odpowiednie rady i poruczania mu potrzebne.
6. O kontrolę świadczących rolniczych. Rolnik rozumie oddawanie świadczących zrekontrowania i obliczenia dokładnego, czy wszystko odbywa się w porządku.
7. Poniważ początkowy chaos w gospodarowaniu wszelkim dobrem na tutejszym terenie nasuwa pewne wątpliwości - żądamy powołania specjalnej Komisji, któraby prekontrolowała ten odcinek i poinformowała rolników o faktycznym stanie.
8. O równowagę między świadczeniami rolniczymi w artykułach przemysłowych.
9. Rolnik daje świadczenia rzeczowe ze swych produktów na pomoc, dla miast i sfer robotniczych. Służną więc będzie rzecz

10. domagać się, aby chłop wzamian za produkty rolne, oddawane po cenach oficjalnych - otrzymał również po takich cenach pewną ilość artykułów przemysłowych, jako pomoc miasta dla wsi, w formie materiałów odzieżowych, obuwia, sprzętu rolniczego itp. po cenach zmierzonych.
11. 5. O zabezpieczenie interesów chłopia rolnika przy nadawaniu gospodarstw.
12. Ostatnio na terenach odzyskanych rozpoczęto działalność tak zw. „Komisje Weryfikacyjne”, które decydują o przydziale gospodarstw rolnych. Tu musi być stosowana bezstronnie zasada: ziemia dla chłopów.
13. Dlatego żądamy - bezstronnej kwalifikowania, czy gospodarstwa są we właściwych rękach. Jeżeli one są w rękach nie rolników, to chociaż by te osoby zajmowały najwyższe urzędy - gospodarci rolne muszą być im oddjęte i przekazane w ręce chłopia rolnika, którego jedynym i wyłącznym właścicielem jest praca na roli.
14. 6. O zabezpieczenie spokoju i bezpieczeństwa chłopia.
15. W ostatnich czasach mnożą się napady rabunkowe po wsiach, które dokonywane są nie tylko w nocy, ale zziarają się również w dzień. Wskutek tego wieś żyje w niepewności, co wytworza niemiły i niegroje dla osadnictwa na tutejszych terenach.
16. Apetujemy zatem do władz milicyjnych i bezpieczeństwa, zarówno jak i centralnych, aby w interesie ogólnopowiatowym jak i tutejszym, ludzi dołożyli starań, by stan bezpieczeństwa i spokoju ludności całkowicie zapewnić, czy to drogą zwiększenia milicji, czy też przez zorganizowanie straży obywatelskiej, która należałoby zaopatrzyć w broń.
17. 7. O przekazanie repatriantom gospodarstw znajdujących się nadal jeszcze w posiadaniu wojsk radzieckich.
18. Wiele gospodarstw wiejskich (nie majątków ziemskich) przydzielonych przez Wydziały Osiedlenia repatriantom, znajduje się jeszcze w rękach wojsk radzieckich.
19. Zwracamy się więc do władz administracyjnych polskich o poczynienie starań, aby te gospodarstwa zostały oprożnione z wojsk radzieckich i zostały przekazane w ręce chłopów polskich.
20. 8. O zorganizowanie w drodze wymiany handlowej produktów, znajdujących się na tutejszych terenach w nadmiarze.

21. Wiele artykułów i produktów znajduje się na tutejszych terenach w nadmiarze. Brak jest zwłaszcza, trzody chlewnej i wogóle pogłowia jest nie wystarczające.
22. Zwracamy się więc do odnośnych instytucji z żądaniem, aby zorganizowały w drodze wymiany handlowej wywóz z tych terenów artykułów będących w nadmiarze, postarają się natomiast o przywóz tych artykułów, których jest tu brak, a szczególnie psiat i cielat.
23. 9. O zreformowanie wartości pożyczek.
24. Daje się zauważyć ciekawe zjawisko, a mianowicie: rolnicy wykazują mało entuzjazmu dla proponowanych im pożyczek. Objawa ta pochodzi stąd, że rolnik obawia się wziąć pożyczkę, bowiem przy spadku cen na artykuły rolne, może mieć trudności w spłacie pożyczki. Stąd też należałoby kwoty pożyczkowe przeliczyć na wartość np. w zbożu. Pożyczając więc np. 10.000 zł. wartość ta po przeliczeniu cen na wotnym rynku, równa się 10 korcom pszenicy.
25. Zatem, przy spłacie będzie się liczyło, że dany gospodarz jest winien 10 korcy pszenicy i kiedy dana ilość zwróci w zbożu, tym samym pożyczka będzie zwrotna, bez względu na wartość jej na rynku. Tego rodzaju zasada zachęci rolników do korzystania z pożyczek.
26. 10. O sprawiedliwy podział dobytku i sprzętu rolniczego w skali wojewódzkiej.
27. Na Dolnym Śląsku jest pewna różnorodność pod względem zniszczenia i wyrabowania poszczególnych powiatów. Jedne powiaty za bardziej zniszczone i wyrobione inne natomiast mniej. Wiemy, że w jednych powiatach jest dużo krow. Są np. 7. O gospodarstwa, mające po 5-7 krow, kiedy gospodarstwa, mające po 10-15 krow, mają znowu inne powiaty są, w których połowa gospodarstw jest pozostawiona krow. Do tych ostatnich, należy również pow. świdnicki.
28. Apetujemy do władz wojewódzkich, aby zostały zrobiony podział dobytku w skali wojewódzkiej, przeprowadzając część dobytku z powiatów dobrze zaopatrzonych. To będzie miało niewątpliwie swoje dodatnie strony dla gospodarci ogólnopowiatowej.
29. Jedną jest nasza Polska i jedna jest nasza dola. Niech każdy ma przekożanie, że Polska jest dla wszystkich Polaków matką, a nie dla jednego matką, a drugich macocha.